

Nie będzie niezależnej jednostki klasyfikującej tusze zwierzęce?

Autor: Magdalena Kowalczyk

Data: 28 maja 2018

Rolnicy apelują do resortu rolnictwa o powołanie niezależnej jednostki klasyfikującej tusze zwierzęce. Gospodarze mają zastrzeżenia co do wiarygodności dokonywanych przez ubojnie badań. Choć ministerstwo pracuje nad projektem zmian w obecnych przepisach, to na powstanie niezależnego systemu oceny poubojowej półtuszy na razie się nie zapowiada.

Jak już pisaliśmy na naszym portalu, o powołanie niezależnego od zakładów ubojowych systemu oceny półtuszy rolnicy apelują już od dawna. Pojawiła się wreszcie szansa na realizację tego postulatu – resort rolnictwa opracował projekt w sprawie warunków ustalania i sposobu oznaczania klas jakości handlowej tusz wieprzowych i wołowych. Gospodarze postulują, aby znalazł się w nim zapis o powstaniu niezależnej jednostki klasyfikującej tusze zwierzęce.

Rolnicy apelują do ministerstwa

Na powołanie niezależnej jednostki klasyfikującej tusze zwierzęce się na razie nie zapowiada.

Krajowa Rada Izb Rolniczych apeluje do ministerstwa. Zaznacza, że „zmiana przepisów dotycząca klasyfikacji tusz powinna pójść w kierunku powołania niezależnej jednostki”. Według KRIR „obowiązkowa klasyfikacja tusz przez firmę niezależną – zarówno od dostawców żywca, właścicieli znaków jakości, jak i ubojni zapewniłaby większy obiektywizm i niezależność wykonywanych pomiarów”.

Decyzja zrzucana na Radę

My również zwróciliśmy się do resortu z zapytaniem w tej sprawie. W odpowiedzi usłyszeliśmy, że ministerstwo nie prowadzi obecnie w tym kierunku prac, a podjęcie decyzji zrzuca na Radę ds. Klasyfikacji Tusz Zwierząt Rzeźnych.

– Powołana została Rada do spraw Klasyfikacji Tusz Zwierząt Rzeźnych, która jest organem pomocniczym Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi. W jej skład wchodzi przedstawiciele producentów świń i bydła, rzeźni, organizacji rolników i przetwórców oraz przedstawiciele uniwersytetów i instytutów. Postulat przedstawiony przez Krajową Radę Izb Rolniczych zostanie przekazany do rozpatrzenia ww. Radzie – informuje portal agrofakt Renata Kania z biura prasowego resortu rolnictwa.

Przepisy krajowe i unijne

Na zmianę obecnych przepisów w kierunku powołania nowej jednostki się więc póki co nie zapowiada. Zasady klasyfikacji tusz wieprzowych określają unijne przepisy oraz ustawa o jakości handlowej artykułów rolno-spożywczych .



Rolnicy liczą, że powstanie niezależny system oceny poubojowej półtuszy, co będzie oznaczało dla nich wyższe zapłaty za dostarczane mięso.

– Ustawa o jakości handlowej zawiera wymagania, które muszą spełniać rzeczoznawcy prowadzący klasyfikację tusz wieprzowych. W ustawie nie precyzuje się jednak statusu rzeczoznawcy przeprowadzającego klasyfikację tusz zwierzęcych – może on być pracownikiem zakładu ubojowego, ale może być także np. pracownikiem firmy klasyfikacyjnej lub prowadzić działalność gospodarczą na własny rachunek. W świetle powyższego, należy stwierdzić, że decyzja o wyborze sposobu klasyfikowania może być przedmiotem umowy pomiędzy zakładem ubojowym a rolnikami dostarczającymi do niego żywiec. Przepisy nie stoją również na przeszkodzie powołania przez podmioty prywatne jednostki zajmującej się klasyfikacją – przypomina Renata Kania.

Szereg pytań i wątpliwości

Jak poinformowało nas ministerstwo, kilka lat temu rozważano powołanie niezależnej jednostki klasyfikującej tusze wieprzowe. Jednak nic z tego nie wyszło.

– Powołanie takiej jednostki rodzi szereg pytań i wątpliwości, m.in. jaka organizacja miałaby zająć się powołaniem takiej niezależnej jednostki, przez kogo miałaby być ona finansowana, w jaki sposób zagospodarować już istniejących rzeczoznawców i urzędników do prowadzenia klasyfikacji tusz – twierdzi Renata Kania. – W Polsce kilkanaście lat temu istniała już firma, która oferowała prowadzenie klasyfikacji, jednakże nie było zainteresowania korzystaniem z jej usług – dodaje.

Powołanie niezależnej jednostki klasyfikującej tusze zwierzęce to konieczność!

Jednak zdaniem gospodarzy powołanie niezależnej jednostki klasyfikującej tusze zwierzęce to konieczność. **Rolnicy przypominają, że Polska jest jednym z niewielu unijnych państw, w którym o wycenie sprzedawanych zwierząt jednostronnie decyduje kupujący, a osobami dokonującymi klasyfikacji są pracownicy ubojni.**

Producenci żywności mają wiele wątpliwości w sprawie wiarygodności dokonywanych badań. Twierdzą, że jedynie niezależny system poubojowej półtuszy będzie gwarantem ich rzetelnej oceny, a wprowadzenie takiego rozwiązania będzie oznaczało dla rolników wyższe zapłaty za dostarczane mięso.